



WARSZAWA, DN. 8 .XI 1919r.

ae

2117/95

MINISTERSTWO  
SPRAW ZAGRANICZNYCH

Wydział Propagandy.  
Pałac Staszycyca.

Nr Dp. 444/19 s. y 5963

Odpowiedź na pismo z dn. .... No .....

W sprawie: \_\_\_\_\_

Załączając przy niniejszym notatkę o p.  
G. NYPELS' IE , upraszam o zawiadomienie :  
1./ czy i kiedy Naczelnik Państwa zechce go  
przyjąć , 2./ czy przychyli się do prośby p.Ny-  
pels' a co do udania się na front bolszewicki.

Naczelnik Wydziału Propagandy

*Antoni Potceles*

Do  
Kancelarii Naczelnego  
Dowództwa  
w B e l w e d e r z e .

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSZAWA

L. Dz. 2117/95 dnia 31 / XII 1919 r.  
Załącz. Wydział.

Załącznik .

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

2117/55 - 1 -

Pan Georges Nypels, wybitny dziennikarz holenderski, współpracownik dziennika "Allgemeine Handelsblad", autor głośnej serii artykułów w obronie Polski, wymierzonych przeciw propagandzie niemiecko-żydowskiego komitetu w Berlinie, przybywa tu po dłuższym pobycie w Budapeszcie za czasów Beli Kuna i w Berlinie, za czasów rewolucji. Znany holenderskiej placówce naszej / p. Rozwadowskiemu /.

P. Nypels przybywa w celu ocenienia tu, na miejscu niebezpieczeństwa bolszewickiego, poczem ma zamiar udać się do Moskwy / twierdząc, że ma interes do Lenina /.

Zaopatrzone we wszelkie możliwe paszporty / w tem p. Pustoszkina z Hagi, reprezentanta Ukrainy itd. /

Nie żąda niczego więcej, jak odstawienia na front bolszewicki, skąd, jak twierdzi, nie będzie miał trudności w dotarciu do Moskwy.

Pragnie wyjechać za tydzień najdalej.

W toku rozmowy wykazuje świetność i wyrobienie myśli, znajomość pięciu języków europejskich, obycie ze sferami politycznymi w stolicach europejskich.

Starł się silnie zaakcentować:

1/ niechęć Anglii do Francji / twierdzi naprz., że na bankiecie w Berlinie niedawno przedstawiciel organu Lloyd George'a wyraźnie wygłosił mowę przeciw panoszeniu się Francji w Niemczech.

2/ obawę niemal pewność, że w Alzacji wybuchnie rewolucja anti-francuska podług znanej formuły, że Alzatzcyk, jeżeli nienawidzi kogo bardziej, niż Prusaka, to Francuza.

3/ pewność, że Anglja, podając rękę Niemcom, obawia się zjednoczenia Wielkiej Rosji / z upatrzonym carem Michałem Pawłowiczem /.

4/ przeświadczenie, że Ameryka wraca z Europy ze szczerym zamiarem nie mieszania się więcej w sprawę tej ostatniej.

5/ horoskop jedyne go zbawienia dla wszystkich, którzy nie chcą Wielkiej Rosji, - w szukaniu przymierza i skompletowania rządu bolszewickiego, / który zresztą, jak twierdzi, siłą swego sojuszu z aljantami stanie się nieszkodliwie socjalistycznym/.

Wydaje mi się pierwszorzędną siłą propagandy politycznej, której skaptowanie byłoby pożądanem, a poznanie pouczającym.

Należy do nowej szkoły dziennikarzy politycznych, tej, która prowadzi interes dziennikarski przede wszystkim, z zasady oddaje usługi polityczne w granicach pewnej logiki przekonania. W tym wypadku ma się do czynienia z typem dziennikarza-demokraty, wolnomyślicielem / może wolnomularzem /.